



Iława. "Kaufland nie marnuje żywności". Z tą promocją jednak przesadzili

data aktualizacji: 2017.07.02



Młoda marchew za jedyne 6 groszy za kilogram - z takiej promocji można było skorzystać w markecie sieci Kaufland w Iławie pod koniec minionego tygodnia. Cały szkopuł w jakości oferowanego w atrakcyjnej cenie towaru - marchew, mówiąc wprost, była zgniła i po prostu nie nadawała się do spożycia.

Informację o wyjątkowo niefortunnej promocji otrzymaliśmy od czytelnika, który nadesłał też zdjęcia.

- Jak można sprzedawać zepsutą żywność? - zastanawiał się iławianin. - Praktycznie wszystkie marchewki w skrzynce były zgniłe. Dziwię się sieci, że ryzykuje "utrata twarzą" za marnych kilka groszy.

Po otrzymaniu tego sygnału sami udaliśmy się na miejsce, gdzie potwierdziły się przekazane przez czytelnika informacje. O nieudaną promocję pozostało nam zapytać przedstawicieli sieci Kaufland.

- Dla Kauflandu najważniejsze jest, żeby każdy klient wychodził z naszych sklepów zadowolony i z doświadczeniem jak najlepszej obsługi. W tej sytuacji w sprzedaży znalazły się produkty, których absolutnie nie powinno być w naszej ofercie. Podjęliśmy już natychmiastowe działania, aby tego typu sytuacje wyeliminować w przyszłości - odpowiedział Michał Ostrowidzki z biura prasowego sieci.

Wyjaśnia on także, że markety starają się działać w myśl zasady „Kaufland nie marnuje żywności”.

- Przeceniając produkty o krótkich terminach do spożycia, zapobiegamy marnowaniu żywności -

klienci kupują je w atrakcyjnych cenach, dzięki czemu nie musimy ich wyrzucać. W sklepach Kauflandu mamy określone procedury, według których systematycznie przeprowadzamy kontrole dat ważności oraz przestrzegamy zasad zgodnie z Księgą HACCP. Codziennie kontrolujemy świeżość produktów świeżych, sprawdzamy temperatury, w jakich przechowywane są artykuły. Zastosowana przez market w Iławie przecena była zgodna ze standardami naszej firmy, a system przecen będzie nadal stosowany, oczywiście przy zachowaniu jakości i świeżości produktów oferowanych w ramach idei „Kaufland nie marnuje żywności” - zapowiada Michał Ostrowidzki.

Co do jakości towaru oferowanego w ramach tej konkretnej promocji nie ma wątpliwości - marchew nie nadawała się do spożycia ani do sprzedaży. Przyznaje to biuro prasowe sieci, które informuje o tym, że podjęto "natychmiastowe działania, aby tego typu sytuacje wyeliminować w przyszłości" (fot. czytelnik).

Źródło:

<https://www.infoilawa.pl/aktualnosci/item/43774-ilawa-kaufland-nie-marnuje-zywnosci-z-ta-promocja-jednak-przesadzili>